

# Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kosciuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

## Naczelnik Państwa Estońskiego gościem Rzeczypospolitej Polskiej

**WARSZAWA, 10.2.**  
Na powitanie dostojnego gościa Warszawa przybrała odświętny wygląd. Domy przyozdobiono flagami narodowymi, a na ulice wyleły tłumy publiczności, aby dać wyraz serdecznych uczuć stolicy Polski dla najwyższego reprezentanta Estonii.

### Na Dworcu Głównym

Szczególnie pięknie udekorowano dworzec Główny, na który miał zjechać pociąg p. Prezydenta Rzplitej, wiozący Naczelnika Państwa Strandmanna. Wzdłuż peronu ułożono potrójny chodnik czerwony, który prowadził przez sale recepcyjne aż na plac przed dworcem. Z gmachu zwieszały się flagi polskie i estońskie, nad wyjściem zaś z sal recepcyjnych wzniesiono specjalny baldachim.

Przed dworcem ustawiono oddziały wojska i przysposobienia wojskowego, na peronie zaś kompanię honorową 30 p. p. z chorągwią i orkiestrą.

Na pół godziny przed przybyciem pociągu w salonie recepcyjnym zebrał się członkowie rządu z premierem Bartlem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych.

O godz. 9.45 przybył na dworzec p. Prezydent Rzeczypospolitej. Oddziały wojskowe sprezentowały broń, orkiestra zaś wykonała hymn narodowy.

P. Prezydent wyszedł na peron, przeszedł przed frontem kompanii honorowej i zatrzymał się w miejscu, gdzie miał wysiść z wagonu Naczelnik Państwa Strandmann.

Powitanie o godz. 10 zarechcił na peron specjalny pociąg, w którym jechał Naczelnik Państwa Strandmann ze swą rodziną. Ustawiona w pobliżu dworca bateria oddała salwę 21 strzałów, orkiestra zaś odegrała hymn narodowy estoński. Naczelnik Państwa Strandmann wysiadł z wagonu i zbliżył się do Prezydenta Rzeczypospolitej, wymieniając z nim serdeczne uściski dłoni. Obaj Prezydenci przeszli przed frontem kompanii honorowej, poczem p. Prezydent Rzeczypospolitej przedstawił Naczelnikowi Strandmannowi członków rządu i przedstawicieli władz.

Po krótkim cercle w salonie recepcyjnym obaj Prezydenci wyszli z dworca na plac. Oddziały wojskowe sprezentowały broń, orkiestra zaś odegrała estoński hymn narodowy.

Pp. Prezydenci zajęli miejsca w samochodzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, udekorowanym sztandarami Naczelnika Państwa Estońskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej. Samochód otoczyła eskorta honorowa, poczem uformował się orszak dygnitarzy estońskich i polskich, którzy parami zajęli miejsca w następnych samochodach.

### Przejazd przez stolicę

Orszak, poprzedzany 4 trębaczami na białych koniach, przejechał ulicami Marszałkowską, Królewską, Krak.-Przedmieściem do Zamku, gdzie zamieszkał Naczelnik Państwa Estońskiego jako gość Prezydenta Rzplitej. Wzdłuż całej drogi ustawione były szpalery wojska, które przy zbliżeniu się orszaku prezentowały broń, sztandary wojskowe pochylały się, orkiestry zaś grały hymny narodowe.

Tłumy publiczności, zalegające chodniki, wznosiły okrzyki na cześć dostojnego gościa.

Gdy czoło orszaku ukazało się na placu Zamkowym, trębacze odegrali fanfary, warta zamkowa zaś wystąpiła pod broń przed bramą zegarową. Orkiestry odegrały hymn estoński, a batalion 36 p. p. sprezentował broń. Równocześnie na dachu Zamku, nad częścią, którą miał zająć Prezydent Strandmann, podniesiono sztandar estoński.

P. Prezydent Rzplitej wysiadł z samochodu i pożegnał Naczelnika Strandmanna przed drzwiami, prowadzącymi na schody Władysławowskie, poczem samochodem odjechał do wejścia głównego, udając się do swych apartamentów.

Tymczasem Naczelnik Strandmann powitany u wejścia do schodów Władysławowskich przez dyrektora protokołu dyplomatycznego p. Romera, przeszedł wraz ze swą rodziną do apartamentów na drugim piętrze.



Powitanie przez oddziały honorowe W. P. przed dworcem Głównym w Warszawie.

### Na Zamku

O godz. 11 m. 15 Naczelnik Strandmann w towarzystwie swych żony udał się ze swych apartamentów wewnętrznym przejściem do apartamentów prywatnych p. Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu złożył wizytę. O g. 11 m. 45 zaś p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu swych rodziny odwiedził Naczelnika Strandmanna.

### Przy grobie Nieznanego Żołnierza

O godz. 12 Naczelnik Strandmann udał się samochodem na plac Marszałka Piłsudskiego celem złożenia wienca na grobie Nieznanego Żołnierza. Przed pomnikiem księcia Józefa Poniatowskiego oczekiwali na Głównym Państwie Estońskiego wyżsi dostojnicy estońscy i polscy.

Naczelnik Strandmann odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej, przeszedł przed jej frontem, poczem zbliżył się do grobu Nieznanego Żołnierza, na którym złożył wspaniały wieniec z liści laurowych oraz białego bzu i czerwonych róż, przepasany wstęgami o

barwach estońskich. Na wieńcu widnieje napis po francusku: „Naczelnik Państwa Estońskiego Pol- skiemu Nieznanemu Żołnierzowi”.

### U Marszałka Piłsudskiego

Wizyta u Marszałka Piłsudskiego trwała 15 minut, poczem po wspólnej fotografii Naczelnik Strandmann odjechał na Zamek.

szonych gości z kół towarzyskich Warszawy.

M. in. obecni byli pp.: marsz. Szymański, sen. Kamiński, sen. Ewert, pos. Kościłkowski, gen. Hubicki, p. Lednicki i inni.

O godz. 7.30 wieczorem Naczelnik Państwa Estońskiego przyjął w



Prezydent Estonii dr. Otto Strandmann i gen. Johnson, szef estońskiego szkolnictwa wojskowego w otoczeniu płk. Becka, nacrz. Holówki i adiutantów Marszałka Piłsudskiego.

swych apartamentach na Zamku przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Estonii, posła estońskiego oraz osób ze swych swity.

Po przedstawieniu obecnych przez dyrektora protokołu nastąpił „cercle”. Przed godz. 8 dyplomaci przeszli do reprezentacyjnych salo- nów Zamku, aby wziąć udział w wydanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej obiedzie.

### Obiad na Zamku

O godz. 8 p. Prezydent Rzeczypospolitej wydał na cześć Naczelnika Państwa Estońskiego dr. Strandmanna obiad na Zamku.

Przybywający zgromadzili się w sali Rycerskiej, dokąd również przybyli poprzedzani przez dyrektora protokołu Romera, obaj panowie Prezydenci i odbyli „cercle”.

Po „cercle” uformował się orszak parami i wszyscy obecni przeszli przy dźwiękach poloneza przez salę Assambliową i salę Czwartkowych Obiadów do sali Sztandarowej. Tu po stronie zewnętrznej stołu, ustawionego w podłużną podkrowie, zasiadli pośrodku pan Naczelnik Państwa Estońskiego i pan Prezydent Rzeczypospolitej, mając obok siebie p. Prezydentową Mościcką i Marszałkowską Piłsudską. Naprzeciw obu Prezydentów zasiadł Marszałek Piłsudski. Resztę stołu zajęli marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes Rady ministrów prof. Bartel oraz członkowie rządu z małżonkami, cały korpus dyplomatyczny z małżonkami, ks. kardynał Kakowski, superintendent Barsche, wice- minister spraw wojskowych gen- erał Konarzewski, wiceminister spr. zagranicznych Wysoccki, szef sztabu głównego general Piskor, do- wódca O. K. i gen. Wroblewski, komendant miasta pułk. Wieniawa- Długoszowski, prezydent miasta inż. Słomiński, prezes Rady miejskiej Jaworowski, szereg posłów z posłem Januszem Radziwiłłem oraz wybitniejsi dygnitarze państwo- wi w ogólnej liczbie 120 osób.

Pod koniec obiadu przy deserze nastąpiła wymiana toastów pomie- dzy p. Prezydentem Rzplitej a Na- czelnikiem Estonii (oba te toasty podajemy oddzielnie na str. 2-giej).

We wzniosłym nastroju zakończono uroczysty bankiet.

W czasie rozmów prowadzonych przy stole Prezydent Estonii przy- pomniał iż w kraju jego szczegól- nym kultem otoczona jest pamięć o królu Stefanie Batorym. W je- dnych z koszar znajduje się portret tego króla-bohatera, a w sta- rych opowieściach — legenda wy- sławia jego rycerskość.

### Raut na Zamku

Po obiedzie obaj Prezydenci wraz z pozostałymi gośćmi udali się do sąsiednich komnat zamko- wych, gdzie w międzyczasie zgromadziło się z górą 1.500 osób, zaproszonych na raut.

Towarzyskie to zebranie w mi- łym nastroju przeciągnęło się dłu- go poza północ.

### Przyjęcie dziennikarzy estońskich

Wczoraj o g. 2 pp. w hotelu „Po- lonja” odbyło się śniadanie, wyda- ne przez komitet porozumienia prasowego polsko - estońskiego na cześć dziennikarzy estońskich oraz korespondentów specjalnych pism lotewskich i fińskich, którzy przybyli do Warszawy w związku z wizytą dr. Strandmanna.

W śniadaniu tem oprócz gości z członków komitetu P. E. P. wzięli udział przedstawiciele M. S. Z. oraz grono dziennikarzy warszaw- skich.

Gości estońskich witał przez porozumienia prasowego obu kra- jów, red. St. Poraj Kozłowski, po- czem przemawiał radca polskiej ambasady w Paryżu, p. Neuman, który przed paru laty pełnił obo- wiązek charge d'affaires w Tallinie.

W odpowiedzi zabrali głos imie- niem dziennikarzy estońskich pp.: Kitzberg, Trenfeldt i Soerd, którzy z naciskiem podkreślili trwałość przyjaźni polsko - estońskiej i wy- razili serdeczne podziękowanie za gościnne przyjęcie, jakiego dozna- ją w Polsce.

### Śniadanie

Okolo godz. 2-iej po pol. Naczelnik Strandmann prze- szedł do sali Mar- miurowej, gdzie o- czekiwali Go pan Prezydent Rzeczy- pospolitej wraz z 30 osobami, zapro- szonymi na śniada- nie. W śniadaniu tem, oprócz Dosto- jnego Gościa i jego otoczenia, pana Pre- zydenta Rzeczy- pospolitej i Marszał- ka Piłsudskiego — wzięli m. inn. udział: premier Bar- tel, min. Zaleski, rektor Uniwersyte- tu prof. Brzeski i poseł Sławek.

### W siedzibie poselstwa Estonii

O godz. 5 po pol. Naczelnik Strand- man podejmował podwieczorkiem w poselstwie estoń- skiem przedstawicieli kolonii estoń- skiej w Warszawie oraz grono zapro- szonych z kół towarzyskich Warszawy.



# Dziesięć lat pracy na polskim morzu



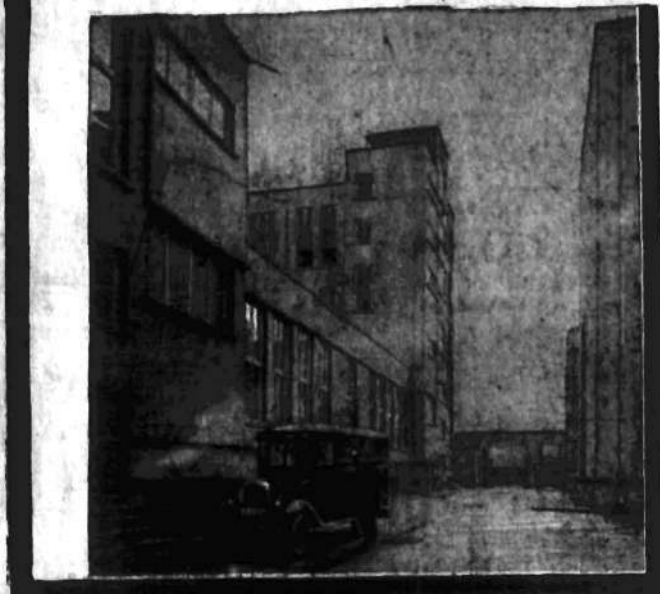
Sprzęt rybacki. Zdjęcie dokonane na wybrzeżu polskim w Orłowej



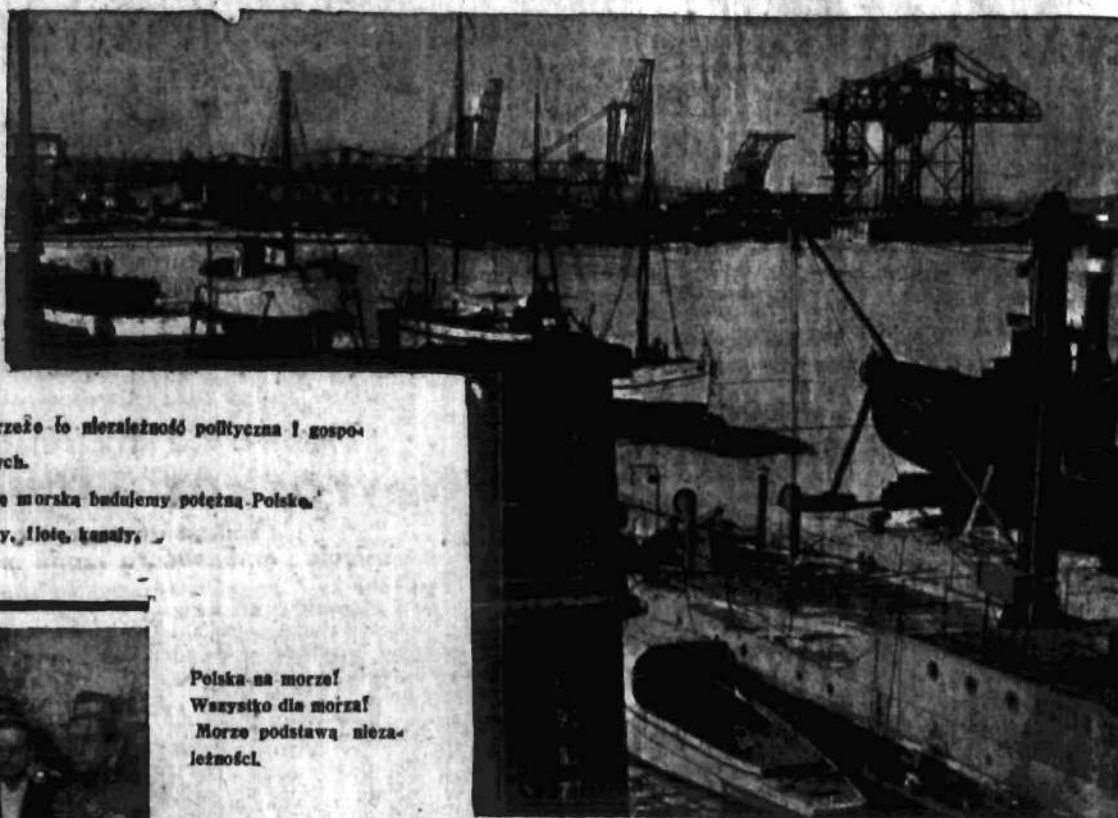
Obrazek z dawnej Gdyni. Zagrody rybackie dziś pozostają, ustępując miejsca nowocześniejszym gmachom.

Morze to zrab Polski  
Morze to potęga Państwa i dobrobyt jego obywateli.

Cześć portu gdynińskiego, stanowiąca t. zw. port węglowy. Tą drogą miliony ton węgla polskiego wędrują zagranicę.



Domach poczty w Gdyni — wzór najnowszych prądów w architekturze.



Własne wybrzeże to niezależność polityczna i gospodarcza od obcych.  
Budując potęgę morską budujemy potęgę Państwa.  
Budujmy porty, floty, kanały.

Polska na morzu!  
Wszystko dla morza!  
Morze podstawa niezależności.



Świat dyplomatyczny z wizytą u Prezydenta Estonji.

## Defilada łodzi rybackich Otwarcie nowej linii kolejowej Gdynia — Kartuzy w programie tygodnia „święta morza”

GDYNIA. 10.2. Instytucje rybackie na wybrzeżu urządzają z okazji dziesiątej rocznicy odzyskania morza różne uroczystości jak akademje, pogadanki, odczyty, defilady itp., które odbędą się w niedzielę 16 b. m. oraz w niedzielę następną 23 b. m.

Uroczystości połączone będą z zabawami dla dzieci i rozdaniem podarków.

W Gdyni odbędzie się efektowna i malownicza defilada przybranych odświętnie statków rybackich.

Dzień święta 10-ej rocznicy objęcia we władanie morza, będzie

połączony z uroczystością otwarcia nowego połączenia kolejowego Gdynia — Kartuzy.

Na uroczystości święta morza spodziewany jest liczny zjazd dygnitarzy i gości do Gdyni.

## Sroga zima w Hiszpanji

MADRYT. 10.2. Na terenie całej Hiszpanji zapanowała sroga zima. Zawsze donoszą o wielkich opadach śnieżnych, które tamują komunikację kolejową. Na niektórych odcinkach pociągówogóle nie kursują.

## Rekord marnotrawstwa Wzrost 4 lat 40 milionów zł. rozwinął książe niemiecki

BERLIN. 10.2. Książę Ernst von Sachsen-Altenburg rozwinął cały swój majątek.

Na zasadzie układu z Turynią otrzymał on przed kilku laty 10 milionów marek w gotówce, 3,2 milj. w papierach wartościowych. Poza tem dysponował on jeszcze sumą 6 milionów w papierach wartościowych. Łącznie więc 20 milionów marek t. j. ponad 40 milionów zł. książe rozwinął w ciągu czterech lat. Przymusowa licytacja jego własności ziemskiej w bieżącym tygodniu przysięga ruiny księcia. (My).

## Udaremniony zamach stanu w Afganistanie

### Brat Amanullah chciał obalić Nadir-Chana

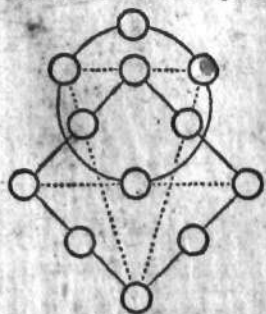
KALKUTA. 10. 2. — Władze w Peszawarze zdołały w ostatniej chwili zapobiec grożącemu w Afganistanie zamachowi stanu. Brat Amanullah, książe Amir, byłby agentem handlowy Abdul

Hakim - chan, którzy zamierzali wzniecić bunt przeciw Nadir-Chanowi, został aresztowany w chwili gdy usiłował przedostać się do Afganistanu.

Po obaleniu Nadir - Chana książe Amiri objąć miał tron w Afganistanie.

NOWY JORK. 10.2.—Tel. wł. Odbył się tu ślub emigranta z Warszawy Stanisława Sztama z p. Carol Luise Eidlitz, córką milionera znanego przedsiębiorcy budowlanego.

## Rokokowa figura



Łącząc od 1 do 12 rozmieścić w kole 12 punktów oraz na każdym boku kwadratów w taki sposób, aby sumy na okręgu i trójkąta równały się 24.



P. Prezydent w towarzystwie premiera prof. Barila wita na dworcu Głównym prezydenta Estonji, Strandmana, którego towarzyszy szef protokołu dyplomatycznego A. Roman.

# Izba Skarbowa we własnym gmachu.

Polska, po zerwaniu pęt okupacyjnych, dąży do Białymostku. Izba Skarbowa, która początkowo miała pomieszczenie w gmachu prywatnym przy ul. Rynek Kościelski i przy ul. Lipowej. Warunki pracy były bardzo utrudnione, to też troska prezesa Izby było stworzenie własnego gmachu, w którym praca władz skarbowych mogłaby się odbywać normalnie.

Budowę rozpoczęto w 1928 r. i prowadzono w szybkim tempie. Pożar gmachu prywatnego, mieszczącego biura Izby Skarbowej, jeszcze zwiększył trudności pracy, gdyż poszczególne wydziały Izby zmuszone były szukać schronisk w różnych lokalach, rozrzuconych po całym mieście.

Budowę, którą wobec tego przyspieszono, prowadzono od lat w ścisłej współpracy z amerykańskimi specjalistami.

Wczoraj Komisja w osobach dyrektora departamentu Min. Rob. Publicznych Fryzendorfa, prezesa Izby Skarbowej A. Franza, dyrektora wojewódzkiej dyrekcji robót publicznych inż. Wasowskiego, naczelnika wydziału II Izby Skarbowej Kościelskiego i inż. Kumanta — kierownika budowy, przeprowadziła gruntowne oględziny budowy. Komisja ustaliła, że roboty prowadzone były w zupełnym porządku. Mimo że formalnie gmach należy jeszcze przyjąć przez specjalną komisję odbiorczą, obecnie na podstawie opinii komisji, wobec oczywistego dobrego stanu budowy, prezes p. Franza postanowił już z dniem dzisiejszym rozpocząć przenoszenie biur Izby Skarbowej do nowego gmachu.

# Pożegnanie ustępującego kierownika SĄDU PRACY.

Z okazji przejścia kierownika Sądu Pracy p. Stanisława Dziekońskiego na stanowisko notariusza w Zakroczymiu, dziś o godz. 1 po poł. odbędzie się w

gabinie prezesa Sądu Okręgowego zebranie pożegnawcze sędziów, notariuszy i komorników, urządzone na jego cześć.

# Zebranie T.N.S.W.

W czwartek 13 b.m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w państwowym gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku zebranie walne członków Koła Białostockiego T.N.S.W. Na zebraniu sekretarz Koła

p. M. Gołowski złoży sprawozdanie z przebiegu kursu dla nauczycieli wychowawców w Warszawie, po czym omówiona będzie sprawa zabawy nauczycielskiej, mającej się odbyć w dniu 3 marca r. b.

# 4096 bezrobotnych w Białymstoku.

W dn. 8 bm. na terenie P.U. P.P. w Białymstoku było ogółem 6.190 bezrobotnych, z czego w samym Białymstoku 4096 (hutników 19, tytoniowców 14, rob. przem. włók. 2309, budowlanego 354, metalowców 166, pozostałych wykwalifikowanych 269, rob. niewykwalifikowanych 750, robotników rolnych 55, pracowników umysłowych 220).

Zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia pobiera 4176, z czego w Białymstoku 2218.

# Dziesięciolecie odzyskania morza.

W dniu wczorajszym upłynęło dziesięć lat od chwili odzyskania wybrzeży Bałtyku przez Polskę.

Jest to rocznica niezmiernie doniosła. Posiadanie dostępu do morza daje Polsce możliwość wspaniałego rozwoju. Trzeba jednak, by obywatele znacznie posiadania własnego wybrzeża morkiego rozumieli i należycie doceniali, a doceniając, by w miarę możliwości przyznawali się do utrwalenia posiadania morza i do wykorzystania go dla zwiększenia bogactwa i potęgi Państwa.

Samo posiadanie morza — tego szerokiego gościnnego, łączącego nas ze światem — nie wystarczy. Trzeba stworzyć silną flotę morską — wojenną i handlową. Początki tak jednej jak i drugiej Polska już ma. Ale na tem porzucić nie należy.

Polska ażeby zaspościć swe potrzeby morskie i stać się naprawdę silnym morskim mocarstwem oraz by zatrzymać w kraju około 400 milionów złotych rocznie, które płaci obcom za wywóz naszych i przywóz zamorskich towarów, musi posiadać przynajmniej 300 okrętów handlowych.

Do tego stanu posiadania własnych okrętów wszyscy oby-

watele Państwa dążyć muszą za wszelką cenę.

Jest to jeden z najważniejszych nakazów naszych na chwilę obecną.

# Jak się powinien odbywać drugi powszechn. spis ludności w Polsce?

W budżecie państwa na rok 1930/31 uchwalono sumę 4 i pół miliona zł. na przeprowadzenie drugiego, powszechnego spisu ludności.

Pierwszy w odrodzonej Polsce spis ludności, przeprowadzony w końcu września 1921 roku, był, jak to zdołano ustalić, niezbyt dokładny.

Przyczyną tego było: niezbyt jasne uświadomienie ludności o celowości i potrzebie spisu, którą ciągle podejrzewała, że jest to tylko nowy środek na wyznaczenie dodatkowych podatków oraz brak odpowiednio przeszkolonych komisarzy spisowych, którzy gubili się prosto w tych wszelkich „tajnych”, „ściśle tajnych” i „najbardziej tajnych” okólnikach dla komisarzy spisowych, wprowadzających tylko przez swą niejasność — utrudnienia i gmatwaninę.

# Uwagi, które należy zastosować

W związku z uchwaleniem już kredytów na przeprowadzenie spisu — Główny Urząd Statystyczny przystąpił do prac wstępnych, a przedewszystkiem do opracowania arkuszy spisowych, które według wieści z kulisowych, mają posiadać jeszcze większą ilość rubryk oraz jeszcze bardziej niejasne brzmienia poszczególnych pozycji.

Ci wszyscy, którzy przeprowadzali spis ludności w roku 1921, stykając się bezpośrednio z mieszkańcami — pamiętajcie chyba jeszcze doskonale, ile pracy trzeba było poświęcić szczegól-

niej na peryferiach — miasta, by wytłumaczyć sens i znaczenie poszczególnych rubryk.

W wielu wypadkach, bardziej wyrobieni społecznie i obowiązkowi komisarze spisowi, wypełniali arkusze osobiście. I w takich razach jednak zdarzały się błędy, których później nawet komisarze obwodowi poprawić nie byli w stanie.

Dlatego też, już dzisiaj, gdy arkusze spisowe mają być oddane do druku, należałoby zastanowić się dokładnie nad celowością poszczególnych rubryk. Pytania stawiane ludności

do odpowiedzi, winny być krótkie i jasne, nie wzbudzające żadnych zastrzeżeń, ani różnej interpretacji. Najbardziej wskazane jest, by sprawy tej nie przesadzali tylko, może znakomici teoretycy, lecz również i ci, którzy w czasie poprzednim kontakt z ludnością, mieli możliwość praktycznego poznania, jak orientują się ludzie w zwykłych brzmieniach pytań.

Spis ludności ma być, według projektu G.U.S. przeprowadzony w dniu 31 grudnia 1930 roku.

Dzień ten nie jest wybrany szczęśliwie, wiemy wszyscy, że jest to okres świąteczny, ciągnący się od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, w którym wiele osób wyjeżdża ze stałych miejsc swego zamieszkania. Wyjazdy te będą więc nowym utrudnieniem dla ludności i nie przyczynią się bynajmniej do dokładności spisu.

Spis poprzedni przeprowadzony był szczególnie w najgorszych dzielnicach, przez komisarzy spisowych najpewniejszego i z największym zapalem pracujących: młodzież szkolną klas wyższych i młodzież akademicką.

W okresie zaś Nowego Roku trwają ferie szkolne — młodzież wyjeżdża — odpadnie więc ten element najpewniejszy. Znane były z tego okresu wypadki, gdy tacy komisarze spisowi narażani byli na przykrości, a nawet czynną reakcję ze strony mieszkańców, o niezbyt czystych sumieniach.

Czy G. U. S., wyznaczwszy dzień spisu ludności na 31 grudnia, chce narazić ludność na błędne interpretowanie rubryk arkusza spisowego, czemu nie zarządza nawet najdokładniejszego wyjaśnienia, oraz czy chce pozbawić się tego elementu wśród komisarzy spisowych: inteligentnego i najpewniejszego, którym jest młodzież szkolna i akademicka?

Chyba nie. Dlatego też już dzisiaj należałoby się nad tem zastanowić i przyspieszyć datę spisu, np. na 1 grudnia lub 15 listopada.

Za tem przemawia, przede-wszystkiem praktyka spisu poprzedniego, której chyba G. U. S. zlekceważył nie zechce.

# Praca sekwestratorów magistrackich.

Statystyka wydziału Finansowo-Podatkowego Magistratu wykazuje, że w r. ub. sekwestratorzy zainkasowali przynajmniej 1.221.017 zł. 46 gr. tytułem należnych podatków. Średnio jeden sekwestrator zainkasował po zł. 54.027,31. Wydajność pracy sekwestratorów zwiększyła się, gdyż w r. 1928 inkasowali oni tylko po złotych 29.608, 40 gr.

Należy zaznaczyć, że w r. ub. podatnicy zapłacili ogółem w ciągu 9 miesięcy około 100.000 zł. tytułem odsetek i kar za zwłokę. Obecnie przy dwóch okienkach kasowych Magistratu niema zupełnie kolejki. Ci którzy chcą wpłacić, mogą to uczynić bez trudności.

Z zestawienia wynika, że w roku 1928 pracowało przeciętnie 33 sekwestratorów, którzy zainkasowali zł. 991881,41, w roku zaś 1929 czynnych było przeciętnie po 22 sekwestratorów,

zainkasowana suma wynosiła 1.221.017,46.

# Akademja przeciwalkoholowa.

Szerokie warstwy społeczeństwa białostockiego miały w niedzielę wspaniałą atrakcję w akademii przeciwalkoholowej, urządzanej staraniem T-wa Eugenicznego.

Słowo wstępne wygłosił prezes Oddziału walki z alkoholem p. M. Jurecki, inspektor szkolny, ujmując nader trafnie zadania wszystkich warstw społecznych w walce z alkoholizmem.

Odczyt, ilustrowany przezroczami, wypowiedział interesująco p. W. Tarło-Maziński, a stroną koncertowo-teatralną zajęły się szkoły powszechne.

Szkola ze Starosielcy dała ciekawy obrazek sceniczny z życia alkoholika, poza tem dzieci

odtańczyły prześlicznie krakowiaka z okolicznościowymi przyspiewkami.

Chór i orkiestra szkoły im. St. Konarskiego odtworzyły szereg utworów.

Młodociana członkini Koła Młodzieży P.C.K. odczytała referat o walce z alkoholem.

Całość wywarła ogromne wrażenie. Młodociani artyści, śpiewacy i grajkowie oklaskiwani

byli serdecznie, a publiczność z przeszło 600 osób złożona wyrażała zachwyt i zdziwienie, że takie wspaniałe przedstawienie dano za darmo.

Należy się wielkie uznanie T-wu Eugenicznemu za urządzenie akademii, a szkołom za wychowywanie młodzieży w kierunku idealnym i artystycznym. J. K.

# Podatek od lokali.

Wymiar podatku od lokali za r. 1930 został ukończony. Obecnie Magistrat przystępuje do wzięcia nakazów płatniczych.

Termin pierwszej raty upływa 1 marca r. b. W dniu 15 marca pobierana już będzie dopłata 2 proc. tytułem odsetek.

# Cech Zrzeszonych Rzeźników.

W dniu 8 lutego r. b. w lokalu związku rzeźników, odbyło się zebranie założycielsko-organizacyjne „Cechu Zrzeszonych Rzeźników”.

Zebrań zabrał p. Abram Perej. Do prowadzenia obrad powołano p. Zeligę Salmana i na asesorów p. p. Lipę Pereję i Izraela Salmana, na sekretarza zaś p. Hirsza Adlerszteina.

Statut cechu odczytany przez sekretarza został z małymi poprawkami przyjęty.

Następnie wybrano Komisję z 4-ch osób w składzie p. p. Abrama Perej, Hilela Kurkina, Lipę Pereję i Zeligę Salmana, celem przeprowadzenia wszelkich formalności związanych z legalizacją cechu.

# Czytajcie Dziennik

„MODERN” DZIŚ Początek: 6, 8, 15, 10:30



Najnowszy film Polski według nieśmiertelnej powieści

STEFANA ZEROMSKIEGO

# URODA ŻYCIA

dramat miłości córki rosyjskiego generała i oficera polskiego. Nasza utalentowana białostoczanka NORA NEY TATJANY

Adam BRODZISZ, Bogusław SAMBORSKI

# Posiedzenie Komisji budżetowo-finansowej.

W związku z przekazaniem budżetu komisji budżetowo-finansowej przewodniczący tej

Komisji rozesał zaproszenia członkom na 3 kolejne posiedzenia 10, 12 i 13. b. m.

# Zebranie walne Komitetu Pow. L.O.P.P.

W niedzielę 23 b. m. o godz. 11-iej w lokalu biura L. O. P. P. (Warszawska 17) odbędzie się zwyczajne ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Powiatowego L. O. P. P. w Białymstoku.

Na porządku dziennym są: sprawozdania zarządu oraz komisji i rewizyjnej Komitetu za r. 1929, uzupełniające wybory władz Komitetu oraz wybór delegatów do Komitetu Wojewódzkiego.

# Uproszczenie systemu urzędowania.

Podkomisja administracyjna komisji finansowo-budżetowej R. Miejskiej odbyła już 3 posiedzenia, na których bardzo skrupulatnie badano wewnętrzną organizację poszczególnych wy-

działów, a w szczególności Wydz. Finansowo-Podatkowego, oraz wydajności pracy pracowników w związku z uproszczeniem systemu urzędowania.

**APOLLO**  
DZIS  
Początek: 6<sup>00</sup>, 8<sup>45</sup>, 10<sup>10</sup>  
CENY MIEJSC OD 1 zł.

Bożyszczce kobiet, ulubieniec całego świata, niezapomniany „Ben-Hur”  
**RAMON NOVARRO**  
Renée Adorée  
Posadło AWANTURY CHIŃSKIE  
Aryzabawna komedia  
W roli głównej KAROL DAN  
oraz bohatera „Wielkiej Parady”  
w znaczącym wystawowym dramacie p. t. „ZAKAZANE GODZINY”